

# Władysław Jankowski

---

"Nowe szkice literackie. Z podobizną autora według portretu Mordasiewicza", Stanisław Krzemiński, Warszawa-Kraków 1911 : [recenzja]

---

Pamiętnik Literacki : czasopismo kwartalne poświęcone historii i krytyce literatury polskiej 11/1/4, 482-483

---

1912

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

**Krzemiński Stanisław.** Nowe szkice literackie. Z podobizną autora według portretu Mordasiewicza. Warszawa-Kraków 1911, 8vo, XII + 343.

Szereg szkiców z dziedziny historii, socjologii, sztuki, artykuły okolicznościowe, recenzje — dowodzą rozległości i różnostronności wiedzy autora, jego pracowitości i gorącego serca.

Ze studyów odnoszących się do historii literatury, chronologicznie najpierwszą jest rzecz o Długoszu, zawierająca bibliografię, koleje życia publicznego, sylwetkę Długosza, jako kapłana i jego dzieła pisarskiego. — Recenzja książki Klina „Moi kochani Rodacy“ (Warszawa 1887) bardzo ciekawa i pożyteczna, bo mówi o tych publicystach którzy piszą o wadach narodowych, mając tylko pióro, a nie mając serca. — W Rienzim Asnyka widzi autor rozmyślnie skrępowanie natchnienia, a w duszy bohatera brak wielkości.

Kilka słów z powodu artykułu o Romantyczności przenosi nas w dobę zabijania romantyzmu w imię zdrowego rozsądku i jest protestem przeciw ciasnocie pozytywizmu.

Rzecz o Najnowszym psalterzu polskim jest oceną przekładu Kazim. Bujnickiego z r. 1878. Mimochodem, ale po mistrzowsku, zwięźle a dokładnie podaje tu autor historię psalterza w Polsce. Przekład Bujnickiego uważa za najwierniejszy, ale pod względem poetycznym za niższy od psalterza Kochanowskiego, a nawet Rybińskiego.

Monografia o Kraszewskim, pochodząca z r. 1879, uzupełniona w 1906 r. w sześciu rozdziałach podaje biografię i szczegóły z działalności literackiej, w siódmym charakterystykę Ignacego Józefa (jak prostuje autor) Kraszewskiego jako powieściopisarza. — Rozprawa to jędrna, przeobfita w szczegóły, skąpa w słowa a bogata w myśli i spostrzeżenia. Charakterystyka powieściopisarza — sadzę — traźna: żywioł uczuciowy przeważa, brak dodatnich bohaterskich postaci młodzieńczych i kobiecych, dobre podchwytywanie drobnych rysów natury ludzkiej, zdolność „uprzedmiotowienia“ (!) pomysłów, bogactwo charakterów i typów, prawdziwość życiowa utworów, częste wady w budowie artystycznej, unikanie tendencyjności, pragnienie moralności i szczerza religijność, Ignięcie do swojskości... nie zawsze należyce dopatrzonej, pewne anomalności w normalnym pochodzie myśli obywatelskiej ku prawdzie (okres wołyński i okres po r. 63), jako wynik łagodności charakteru i braku stanowczości woli u Kraszewskiego. W rozprawie o nowelach Sienkiewicza podnosi autor to, czem Sienkiewicz od razu zabłysnął: styl, odtwarzający życie a poetyczny, brak tendencyjności i realizmu. „Z Burzy dziejowej“ to szkic z r. 1884 z powodu „Ogniem i mieczem“ Sienkiewicza. Na tę powieść zapatruje się autor, jako na świadectwo życia społeczeństwa szlacheckiego w XVII w.

Ocena jest sprawiedliwa i bezstronna, bo w imię zasady, czy dzieło sztuki w r u s z a, a to jest jedyny cel sztuki. Widzi autor w po-

wieści Sienkiewicza ogrom spraw wojennych, brak kobiecości, życia politycznego i cichego bytu dworu wiejskiego, za wiele Zagłoby. To braki w kompozycji; gdyby nie one, byłoby arcydzieło.

Śniatyn.

*Władysław Jankowski.*

**Alkar.** Kartki z pamiętnika. I. Czasy szkolne przed rokiem 1861. Z dziejów prasy podziemnej roku 1863. Stosunki z J. I. Kraszewskim. Kraków, 1910, 8vo, s. 183.

Smutne to czasy i smutne stosunki szkolne przed rokiem 1856 przed Sebastopolem i zawarciem traktatu paryskiego; niczem wobec nich system Apuchtinowski. Rozjaśnia się dola po roku 1856, lecz zaczynają się wnet manifestacje przedpowstaniowe, a walny udział w nich bierze młodzież szkolna (gimnazjum realne warszawskie).

Wspomnienia z roku 1861 odnoszą się do manifestacji 25. grudnia 1860, do manifestacji 27. lutego 1861, pierwszych trupów, pogrzebu pięciu ofiar 2. marca 1861.

Rozdział o prasie podziemnej to ciekawe szczegóły o tajnym piśmie „Prawda“, do którego nawet rząd podziemny musiał zastosować cenzurę, w formie ostrzeżenia za artykuł autora (Kraushar Aleksander) „Powstanie Polski i dyplomacya“.

Stosunki z J. I. Kraszewskim to kartka z życia Kraszewskiego od jego przyjazdu do Warszawy w r. 1859, szczegóły z procesu, uwięzienia w twierdzy magdeburskiej i z dalszego życia aż do zgonu prawie.

P. Kraushar pragnie rozjaśnić tajemniczą sprawę, dlaczego Kraszewski odrzucił obronę rodaka Goldszmidta, a zgodził się na mecenasa berlińskiego Saula. Wobec autora i sędziego śledczego podpisał Kraszewski plenipotecję do obrony wyłącznie dla Goldszmidta, potem ją cofnął na rzecz Saula, który dostał za prowadzenie sprawy 16 tysięcy marek, drugie tyle „pożyczył“ od Kraszewskiego, przez cały czas pobytu w Lipsku żył razem z żoną na koszt Kraszewskiego i ostatecznie wygłosił obronę najniedołężniejszą w świecie. Było to wynikiem nalegań sędziego Brausevettera. — Ostatecznie i teraz jeszcze sprawa nie jest całkowicie jasna, bo i sam Kraszewski nie lubił i nie chciał o niej mówić. — Dalsze szczegóły sięgają niemal do śmierci powieściopisarza. (Ostatni list z 10. marca 1887 a więc z przedednia drugiego trzęsienia ziemi w San Remo).

Są i ciekawe literackie szczegóły, odnoszące się do parafrazy Plauta, cyklu powieści historycznych, pomysłu romansu historycznego z życia Maryi Leszczyńskiej.

Śniatyn.

*Władysław Jankowski.*